

Rokosz Zebrzydowskiego - ćwiczenia z tekstami historiograficznymi

Zadanie 1.

Henryk Wisner, Rokosz Zebrzydowskiego,

w: Dzieje narodu i państwa polskiego, Warszawa 1989

„Pytanie o rację rokoszu sprowadzało się do problemów zasadności zarzutów stawianych królowi, iż nie dopełnia obowiązków, do oceny doradców, w kwestii pracy sejmów, czy jest zdolny do rozwiązywania problemów Rzeczypospolitej. Przede wszystkim zaś, czy naród działając zgodnie z prawami i zwyczajami Ojczyzny jest władny odrzucić autorytet sejmów i podjąć dzieło naprawy na zwoływanych samorzutnie zjazdach, w których udział byłby prawem, a nawet obowiązkiem obywatela.

W oczach potomnych ów rokosz [...] stał się owocem urażonej pychy magnackiej albo ostatnią zakrojoną na wielką skalę próbą ratowania słabnącej Rzeczypospolitej. Wyrazem sprzeciwu warcholów wobec króla, który dążył do wzmocnienia władzy, bądź następstw niezadowolenia dobrych obywateli z jego rządów. Różniono się w ocenie przyczyn, celów, przebiegu wydarzeń, ale zgadzano się przecież w ocenie następstw, iż zaprzepaszczone – Zygmunt III czy rokoszanie – możliwość zejścia z drogi prowadzącej do klęski.[...]

Ironią dziejów pozostaje, że klęskę rokoszan, którą przesądziła jałowość poczynań, przypieczętowało to właśnie, w obronie czego występowali: złamanie – przez nich! – praw i zwyczajów Rzeczypospolitej.

Jakie drogi wyjścia z kryzysu sugeruje autor, Henryk Wisner, królowi i szlachcie? (Hubert)	królowi: -zaprzestanie usilnego dążenia do absolutum dominium -dogadanie się ze szlachtą w ramach trybu zwoływania sejmów (potępienie zjazdów) szlachcie: -przestrzeganie prawa i poczucie odpowiedzialności za losy państwa -obowiązkowy udział w życiu politycznym (sejmy-jedyna instytucja stanowiąca obowiązujące prawo) -powinni zaprzestać łamania prawa i zwyczajów
--	--

Zadanie 2.

Przeczytajcie tekst:

P. Jasienica, Rzeczpospolita Obojga Narodów.

Srebrny wiek, Warszawa 1986, s.203 nn.

„Należy silnie podkreślić, że najśmielsze i najśluszniesze żądania zgłaszała ówczesna publicystyka, a nie oficjalne uchwały rokoszu. **Nie straciła nasza historia na tym, że złoty wiek umocnił prawo obywatela do głoszenia indywidualnego sądu.**[...]”

Nie doszło do ugody pomiędzy Sandomierzem a Wiślicą. Król odrzucił artykuły rokoszowe, zażądał od zgromadzonych złożenia broni, rozejścia się do domów i spokojnego oczekiwania na sejm. Tym razem Zygmunt III miał polityczną rację. Jeśli nie zdecydował się na rzecz najlepszą, nie stanął na czele szlachty i nie poszedł z nią przeciwko magnatom, to nie mógł skapitulować, upokarzać majestatu. Pozostawała mu już tylko jedna skuteczna droga – przemoc. Wojskiem zgnieść rozruch, poskracać przywódców o głowy, narzucić reformę w duchu absolutystycznym ![...]

Rokosz Zebrzydowskiego wykołosał i zwichnął opozycję. **Po raz ostatni zabrzmiały w nim słabe już z resztą echa programów reformatorskich narodzonych o całe stulecie wcześniej, za Aleksandra Jagiellończyka, a pięknie rozkwitłych pod niesprzyjającymi im rządami Zygmunta Augusta.** Szlachecki i szlachetny zamiar naprawy Rzeczypospolitej nie znalazł należytego poparcia u jej władców, padł ofiarą sabotażu. Syte przywilejów i dalekie już, niestety, od renesansowej trzeźwości myśli ziemiaństwo zaczęło się odtąd ograniczać do zazdrosnego strzeżenia ich.”

Kto, według Pawła Jasienicy (źródło następne), jest odpowiedzialny za rokosz? Dlaczego? (Ewa i Magda)	Zdaniem Pawła Jasienicy za rokosz odpowiedzialni są władcy Rzeczypospolitej, którzy nie popierali szlachty w dążeniach do naprawy i reformy kraju. Władcom dążącym do absolutum dominium nie zależało na dobrej kondycji demokracji szlacheckiej i zachowaniu przywilejów. Do rokoszu doprowadziło niezrozumienie i konflikt interesów między królem, a stanem szlacheckim.
---	---

Czym, dla ustroju państwa, stała się walka króla z opozycją poza forum sejmowym? (Maja C. i Zosia)	Stała się ona symbolem dążenia do osiągnięcia swoich celów w duchu absolutyzmu. Przemoc w zwalczaniu rokoszu to według autora dowód na to, że dawne przywileje nie są czymś oczywistym - szlachta będzie musiała stale walczyć o to, żeby ich prawa były egzekwowane. Upadek rokoszu był też podkreśleniem silnej pozycji króla w państwie i ostatecznym upadkiem myśli reformatorskiej w polskiej opozycji. Autor przyznaje jednak też słusność decyzjom podejmowanym przez Zygmunta, który żądał złożenia broni i czekania ze wszelkimi sporami do sejmu.
--	---

Zadanie 3.

Wskaż różnice w ocenie rokoszu prezentowane w opiniach Henryka Wisniera i Pawła Jasienicy	• pierwszy tekst o wiele bardziej krytykuje rokoszan i sam Rokosz, natomiast Jasienica nawet zdaje się
---	--

(Ada i Julia)	ich bronić • w pierwszym tekście rokosz postrzegany jest jako złamanie praw, a w drugim - jako walka o ich umocnienie (dla obywateli) • tekst 1- następstwo Rokoszu: zaprzepaszczenie zejścia z drogi prowadzącej do klęski państwa (zaprzepaszczenie szansy na polepszenie ustroju państwa), tekst 2- klęska Rokoszu jako brak poparcia szlachetnych zamiarów na naprawę państwa, sabotaż władców • W drugim tekście działanie króla przedstawione jest jako skuteczne i konieczne (bo <i>“nie mógł skapitulować, upokarzać majestatu”</i>), a w pierwszym wspomina się, że jego działanie jest motywowane chęcią zdobycia większej władzy (<król>, <i>“który dążył do wzmocnienia władzy”</i>)
---------------	---

Wskaż podobieństwa w ocenie rokoszu prezentowane w opiniach Henryka Wisnera i Pawła Jasienicy (Franek i Maja K.)	Obydwaj autorzy zgadzają się, że kwestia rokoszu przyczyniła się do zaprzepaszczenia okazji do głębokiej reformy państwa.
--	--